Sobota 4 czerwca 1927 r. 20 gr.

Ilustrowany Kurjer Codzienny

Redakcja i Administracja Kraków, ul. Kościuszki Nr. 1. Telefon Nr. 1.

Wypędzony z Anglji

Przedstawiciel rządu Sowietów w Londynie Rosenholz

ALARMY SOWIECKIE

„Anglja ma zaatakować Ukrainę"

Na Ukrainie zadowolenie

BUKARESZT, 3.6. Donoszą z Odessy. Wojskowi sowieccy twierdzą kategorycznie, że atak Anglji na Rosję nastąpi od południa — na porty rosyjskie od Czarnego morza i Azowskiego.

Prawdopodobnie flota angielska będzie się kusiła o całkowite opanowanie Krymu i Kaukazu. W tym drugim wypadku sztab rosyjski będzie się musiał poważnie liczyć z atakiem od strony Persji, gdzie wpływy angielskie są dominujące.

Na wojskowe poparcie Turcji Sowiety nie liczą. Cały ich wysiłek dyplomatyczny będzie zwrócony w kierunku utrzymania Turcji w stanie neutralności. Jeżeli tego nie osiągną, to strata Kaukazu jest prawdopodobna, tembardziej, że narody kaukaskie dotychczas teroryzowane przez komisarzy sowieckich będą współdziały z akcją antysowiecką.

Charakterystyczne są również nastroje na Ukrainie sowieckiej. Wśród wybitnych polityków ukraińskich panuje przekonanie, że nawet zwycięski atak Anglji od morza Czarnego nie godzi w byt państwowy sowieckiej Ukrainy.

Ironicznie twierdzą, że na wojnie angielsko - sowieckiej stracić może jedynie Moskwa, a zyskać Ukraina.

W neutralność Polski i Rumunji, która przy pierwszym kroku wojennym straci Bessarabję, wierzą tu powszechnie.

STRZELCZYNIE

Na kursie instruktorskim komendantek Związku strzeleckiego instr. Pomarańska uczy strzelania z łuku.

Zdobywcę Atlantyku, Lindbergha pokonał kanał La Manche

Mgła uniemożliwiła lot z Londynu do Paryża

LONDYN 3.6. Lotnik Lindbergh odleciał dziś z aerodromu w Kenley o godz. 6.25 rano z zamiarem powrotu do Paryża.

Lecz już o godz. 6.59 wylądował w Lympne, gdyż gęsta mgła nad kanałem La Manche powstrzymała go od przelotu.

Lindbergh odłożył odlot do ustalenia się lepszych warunków atmosferycznych.

Sojusz rządów południowo-chińskich przeciw Pekinowi

Czang-Kai-Szek łączy się z komunistami chińskimi

LONDYN 3.6. W Szanghaju uporczywie krążą pogłoski o możliwości porozumienia pomiędzy rządem komunistycznym w Hankou a rządem Czang-Kai-Szeka w Nankinie.

W razie gdyby to nastąpiło, los Pekinu byłby przesądzony w najbliższej przyszłości.

Wypad bandy sowieckiej na granicę polską

Osaczeni w błotach przez K. O. P. *bandyci cofnęli się*

Z pogranicza wschodniego donoszą, iż niedawno usiłowała przedostać się na terytorjum polskie z Rosji sowieckiej banda, złożona z 15 ludzi.

Wyszli oni wieczorem o 9-ej z Rachowicz i podzieliwszy się na dwie partje usiłowali obejść placówkę Korpusu Ochrony Pogranicza. Jednakże pobliskie oddziały K. O. P.-u osaczyły bandę w granicznem błocie i unieruchomiły ją aż do świtu.

Tylko 2 bandytów przedostało się na polską stronę i obu ich pochwycono. Reszta cofnęła się, strzelając do żołnierzy polskich.

Śmiertelny cios boksera

Tragiczny wypadek na meczu amerykańskim

NOWY JORK 3.6. W mieście Kansas podczas meczu bokserskiego zdarzył się tragiczny wypadek.

Na arenie padł martwy bokser Steve Adams, któremu przeciwnik, Sammy Mandell, zdruzgotał kark uderzeniem pięści.

Królowa polskiej sceny

HELENA MODRZEJEWSKA odżyła w kartach świeżo wydanej książki Fr. Siedleckiego. (Str. 2-ga).

Widmo Anglji na granicy sowieckiej przyprawiło o śmierć 5 żołnierzy rosyjskich

MOSKWA 3.6. W okolicach Jamburga wynikła strzelanina pomiędzy dwoma oddziałami sowieckiej straży pogranicznej.

W wyniku pięciu żołnierzy padło zabitych.

Śledztwo wyjaśniło, że powodem strzelaniny było zdenerwowanie strażników sowieckich wobec pogłosek, związanych z zerwaniem stosunków pomiędzy Rosją a Anglją.

Katastrofa lotnicza

pod Bordeaux

BORDEAUX 3.6. Podczas przewożenia chorej żony lotnika Caztaux samolotem do szpitala w Bordeaux, samolot z towarzyszącym jej dr. prof. Picquee stanął nagle w płomieniach. Doktór zginął, pilot odniósł ciężkie rany.

4 dywizje sowieckie na granicy rumuńskiej

Samoloty rosyjskie lustrują linję Dniestru

BUKARESZT, 3.6. W tutejszych kołach wojskowych żywe zaniepokojenie wywołały wiadomości, nadchodzące z Odessy o wielkim ruchu wojsk sowieckich w pobliżu granicy rumuńskiej. Podobno trzy dywizje piechoty i dywizja kawalerji sowieckiej wzmocniły garnizony, rozrzucone od Winnicy aż po Chersoń.

Poza tem nad Dniestrem można obserwować częste przeloty samolotów sowieckich, lustrujących granicę rumuńską.

Cziczerin jedzie do Kowna nawracać Litwę i Łotwę

KOWNO, 3.6. Oczekują tu w dniach najbliższych przybycia Cziczerina w drodze z Berlina do Moskwy.

Dzienniki zapowiadają konferencję Cziczerina z Woldemarasem, nie określając ściślej tematu konferencji. M. in. ma być jednak poruszona sprawa ustosunkowania się Litwy do konfliktu anglo - sowieckiego.

Nie jest wykluczone, że na konferencję tę przybędzie także łotewski minister spraw zagranicznych Celliens.

— Estońskie ministerstwo spraw wewnętrznych ale udzieliło zezwolenia na przyjazd sowieckiej drużyny footbolowej z Moskwy.

Legli pod słupkiem

fałszywie oskarżeni o szpiegostwo

Jeszcze dwie ofiary katów bolszewickich

MOSKWA 3.6. Z Kijowa donoszą, że G. P. U. miejscowe rozstrzelało niejakiego Andrzeja Łysaka, oskarżonego o rzekome szpiegostwo na rzecz Polski.

Z aktu oskarżenia wynika, że Łysak nie był nigdy szpiegiem, lecz przeciwsowieckim ukraińskim działaczem niepodległościowym.

Mieszkał rzeczywiście przez pewien czas w Polsce, lecz wyjechał na Ukrainę w r. 1923 i należał do oddziału powstańczego Owczaruka, który dokonał szeregu napadów na instytucje sowieckie.

W tej samej sprawie skazano na 10 lat ciężkiego więzienia niejakiego Bewzę i Kuleszę.

Sąd nadzwyczajny w Płoskirowie skazał obywatela polskiego Kolbowicza na karę śmierci za rzekome szpiegostwo.

Pensje urzędników *będą podwyższone*

Zacznie się to od 1-go lipca

WARSZAWA, 3.6.

Jak się dowiadujemy, pensje pracowników państwowych mają być od 1 lipca podwyższone o 8 proc.

Podwyżka o dalsze 7 proc. nastąpić ma do 1 września.

Uwzględniając już otrzymaną w końcu r. z. podwyżkę 10 pr., ogólna podwyżka płac pracowników państwowych wynosiłaby 25 proc., jak to zapowiedział wicepremjer Bartel.

Oddział powstańców ukraińskich

atamana Chiżniaka oddał swe głowy katom sowieckim

MOSKWA 3.6. W okolicach Czerkas na Ukrainie oddział karny G. P. U. rozbił oddział powstańczy atamana Chiżniaka który w ciągu dwu lat walczył zbrojnie przeciwko władzy sowieckiej.

Ataman Chiżniak i sześciu powstańców dostali się do niewoli.

W trybie administracyjnym skazano wszystkich na karę śmierci i wyrok wykonano.

— Guberantor stanu Massachussets polecił na nowo zbadać sprawę skazanego na śmierć rewolucjonistę włoskiego Sacco Vanzetti.

Pobity przez fanatyków

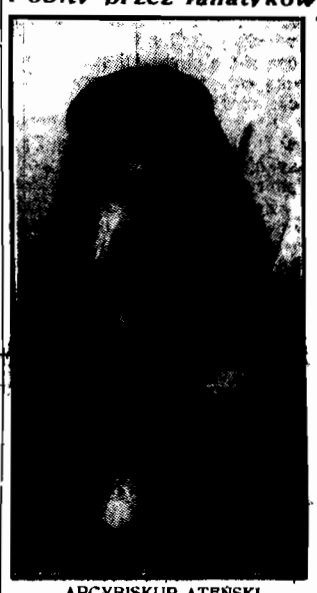

ARCYBISKUP ATEŃSKI CHRYZOSTOMOS którego podczas mszy odprawianej w Pireusie tłum fanatyków pobił za wprowadzenie kalendarza gregorjańskiego.

Dziesięcioletni bohater

uratował dziecko tonące w jeziorze pod Chełmżą

BYDGOSZCZ, 3.6. Donoszą z Chełmży na Pomorzu o wypadku niezwykłego bohaterstwa 10-letniego dziecka.

W czasie zabawy nad brzegiem jeziora, półtoraroczny chłopiec wpadł do wody i począł tonąć. Widząc to 10-letni chłopiec nazwiskiem Gutowski bez namysłu wskoczył do wody i wyciągnął tonące dziecko.

Dżuma nad morzem Kaspijskiem

Osiem wypadków w obwodzie astrachańskim

MOSKWA 3.6. Na terytorjum obwodu Astrachańskiego stwierdzono osiem wypadków zachorowania na dżumę.

Istnieje obawa rozszerzenia się epidemji wobec złych miejscowych warunków sanitarnych

MOSKWA NIE POZWALA na wprowadzenie alfabetu łacińskiego

w języku ukraińskim

MOSKWA 3.6. Z Kijowa donoszą: Ukraińska konferencja naukowa rozważała wniosek prof. Siniawskiego o zastąpieniu alfabetu rosyjskiego przez alfabet łaciński w języku ukraińskim

Przedstawiciel rządu moskiewskiego, komisarz ludowy oświaty Skrypnik, sprzeciwił się tej inowacji i w rezultacie konferencja wypowiedziała się przeciw temu wnioskowi.

Z Warszawy do Mandżurji bez przesiadania

dzięki nowemu udogodnieniu na kolejach sowieckich

MOSKWA 3.6. Koleje sowieckie zaprowadziły wagony komunikacji bezpośredniej pomiędzy polską stacją pograniczną Stołpce a stacją Mandżuria na granicy chińskiej.

Wagony te posiadają miejsca do spania, a obsługiwane są przez niemieckie towarzystwo wagonów sypialnych.

Ustawy samorządowe w najbliższej sesji Sejmu

Marszałek Rataj zwoła specjalną konferencję klubów i referentów

WARSZAWA, 3.6.

Prezes komisji administracyjnej p. Putek, odbył wczoraj konferencję z marszałkiem Sejmu, celem zasięgnięcia informacyj co do widoków załatwienia projektów ustaw samorządowych przez parlament.

Z rozmowy wynikło, że stanowisko rządu wobec programu prac sejmowych nie jest jeszcze wytknięte.

Marszałek Rataj, który z tytułu piastowanego urzędu gorąco popierał urzeczywistnienie ustawodawstwa samorządowego i kilkakrotnie osobiście wpływał na osiągnięcie w tym celu porozumienia międzypartyjnego, zapowiedział, iż na dzień 13 lub 14 b. m. zaprosi do siebie członków komisji porozumiewawczej oraz przedstawicieli polskich klubów sejmowych. Na konferencji tej będzie można zorjentować się i ustalić, czy porozumienie osiągnięte poręcza odprawę projektów ustaw samorządowych w ciągu nadchodzącej sesji letniej.

Przemarsz wojsk przez Niemcy

NA PODBÓJ SOWIETÓW

Sensacyjna odezwa „Kominternu"

MOSKWA 3.6. Niespodzianką dla przedstawicieli dyplomatycznych mocarstw obcych w Moskwie była odezwa Kominternu, atakująca politykę państw kapitalistycznych w tej zaś liczbie i Niemiec.

Odezwa twierdzi, iż Niemcy Hindenburga z pewnością zgodzą się na przemarsz wojsk, idących z ramienia Ligi Narodów na podbój Związku sowieckiego.

Ten ustęp odezwy wywołał zrozumiałe wrażenie w poselstwie niemieckiem. (A.W.).

Gdy rodacy umierają z głodu

nie wolno zatrudniać pracowników z zagranicy

Dekret Prezydenta Rzplitej

Pan Prezydent podpisał rozporządzenie z mocą ustawy o ochronie rynku pracy. Rozporządzenie to przewiduje w czasie trwania bezrobocia na obszarze Rzeczypospolitej dla pracodawców prawo zatrudnienia obywateli państw obcych jedynie po uzyskaniu na to zezwolenia właściwej władzy. Zastrzeżenie to dotyczy pracowników umysłowych i fizycznych, robotników i terminatorów.

Zezwolenia będą wydawane na 1 rok, jeżeli władza uzna, że stan wewnętrznego rynku pracy na to zezwala lub jeśli chodzi o zatrudnienie osób na stanowiskach kierowniczych, wymagających specjalnego zaufania.

Zezwolenia mogą być przedłużane po upływie roku na rok następny.

Ustawa nie dotyczy: pracowników u pracodawców korzystających z ekstrterytorjalności, komiwojażerów firm zagranicznych.

Nie dotyczą przepisy także ograniczania przy zatrudnianiu pracowników cudzoziemskich, przebywających stale w Polsce przynajmniej od 1 stycznia 1921. Siły artystyczne i naukowe także są wyłączone z pod działania ustawy.

W wypadku zatrudnienia cudzoziemca bez zezwolenia władzy ustawa przewiduje karę w wysokości od 100 do 10.000 złotych, lub areszt do 6 tygodni. Do orzekania powołane są sądy pokoju.

Kowno wobec koronacji obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej

Wszelkimi sposobami dąży

do powstrzymania ludności litewskiej od udziału w uroczystościach wileńskich

Urzędowa agencja kowieńska „Elta" podaje do wiadomości, że koronacja cudownego obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej ma być koronacją Matki Boskiej Królowej Polski.

Jest to oczywiście manewr, skierowany przeciw Polsce, a mający na celu wprowadzić w błąd niekatolicką zagranicę. Katolicy bowiem wiedzą, że wszelkie liturgiczne koronacje są koronacjami

cudownych obrazów,

a nie Bogarodzicy.

Co się zaś tyczy tytułu Królowej Polski, to naród litewski pamięta, że tytuł ten pochodzi jeszcze z wieku XVII. W r. 1657 król polski i wielki książę litewski Jan Kazimierz wraz z panami Polski i Litwy, złożyli

słynne śluby

we Lwowie za poradą papieża Aleksandra VII, obierając Matkę Boską za „patronkę swoją i królowę Polski, Ojczyzny swej wspólnej, polecając Jej szczególnej opiece i orędownictwu Królestwo Polskie, Księstwo Litewskie, Ruskie, Pruskie, Żmudzkie, Inflanckie, Czernihowskie,

wojska obydwu narodów

i ludy wszystkie Rzeczypospolitej".

W myśl tych ślubów i tradycji Rzeczypospolitej, papież zezwolił na

święto Królowej Korony Polskiej

i na dodanie tego tytułu do litanji loretańskiej.

W dekrecie koronacyjnym papieskim cudownego obrazu Matki Boskiej wśród tytułów innych wymieniony został i tytuł

„Jej polskiej królewskości".

Stąd wynika, że wiadomości litewskiej „Elty" nie opierają się na prawdzie, lecz wprowadzają świadomie w błąd publiczność litewską.

W Wilnie odbędzie się koronacja cudownego obrazu, w którym Matka Boska odbiera

szczególną cześć

wszystkich katolików Rzeczypospolitej.

Niemcy na rozdrożu

albo

z Europą ku pokojowi

albo

z Sowietami ku anarchji i wojnie

Jest dzisiaj publiczną tajemnicą, że najbardziej sensacyjnym wynikiem rewizji w Arcosie było stwierdzenie niemiecko - sowieckiej współpracy na terenie Anglji, w szczególności nici sowieckiej akcji szpiegowskiej plączą się, a chwilami splatają w jedną całość z akcją wywiadowczą niemiecką.

Stąd zrozumiałe zakłopotanie w Berlinie i cierpkie uwagi prasy niemieckiej o impulsywności polityki angielskiej.

Zerwanie Anglji z Sowietami postawiło Niemcy na rozdrożu. Pytanie, jaką drogę wybierze Rzesza, doniosłe dla całego świata, jest szczególnie interesujące dla Polski.

Rozumiemy dobrze wagę poprawnych stosunków z Niemcami i nikt nas o tem nie potrzebuje pouczać. Ale rozumiemy również, że trwała stabilizacja stosunków na naszej zachodniej granicy jest niemożliwa, póki podstawą polityki niemieckiej będzie sojusz z Moskwą.

Arsenały niemieckie na terenie rosyjskim, przemysł wojenny, lotnictwo, instruktorzy, technicy i oficerowie niemieccy w armji sowieckiej, niemiecko - rosyjsko - turecka konwencja wojskowa, niemiecko - rosyjska intryga w Kownie — oto są poszczególne ogniwa wielkiego planu, który oczywiście nie może mieć nic innego na celu, jak przygotowanie wojny odwetowej, poczynając od zniszczenia Polski.

Czy bilans tej polityki daje Niemcom saldo dodatnie — na to niech Niemcy sami dadzą sobie odpowiedź. Ochłodzenie stosunków z Anglją, naprężenie z Włochami, niewyraźny stan z Francją i złe stosunki z Polską — nie są to pozycje bez znaczenia.

Chwila obecna jeszcze raz nastręcza Niemcom możność wyboru. Z jednej strony pokojowa polityka solidarności europejskiej — a drugiej sojusz z Sowietami i wojna odwetowa.

Albo, jak powiedział ambasador amerykański w Paryżu Herrick, z jednej strony porządek, uczciwość i moralność — z drugiej anarchja, złodziejstwo i zbrodnia.

Dopiero po dokonanym przez Niemcy wyborze można będzie przystąpić do gruntownej naprawy stosunków polsko - niemieckich.

S.

Zwycięstwo umiarkowanych żywiołów w Bułgarji

ważnym krokiem ku pacyfikacji Bałkanów

Zwycięstwo partyj rządowych w Bułgarji podczas niedzielnych wyborów parlamentarnych, o czem donoszą dzisiejsze depesze, nie jest niespodzianką.

Już bowiem akcja przedwyborcza, której charakterystyczną cechą było rozbicie się opozycji na niemal kilkadziesiąt grupek, wskazywała wyraźnie, że umiarkowany rząd Liapczewa może liczyć na pewne zwycięstwo. Kwestją było tylko, ile dostanie mandatów opozycja — 100, czy 80.

Pełne zwycięstwo Liapczewa jest bardzo ważnem wydarzeniem na Bałkanach. Po krwawych, bezwzględnych rządach Cankowa, który tępił bezwzględnie resztki stambulińszczyzny, kiedy opozycjonistów setkami wrzucano do pieców cegielnianych, umiarkowane rządy gabinetu Liapczewa podziałały kojąco na stosunki wewnętrzne.

Wszelkie wysiłki obecnego rządu w kierunku odbudowy i rozbudowy gospodarczej Bułgarji, spokojna i wyczekująca polityka wewnętrzna dały w krótkim czasie poważne wyniki, których efektownym znakiem była niedawno powzięta uchwała konferencji ambasadorów o zniesieniu kontroli wojskowej.

Obecnie rząd Liapczewa, oparty o silną większość parlamentarną, będzie miał swobodne ręce przy kontynuowaniu i pogłębianiu swej dotychczasowej polityki — i stanie się poważnym czynnikiem w pacyfikacji Bałkanów.

Swietnie się wiedzie przemysłowi łódzkiemu

Eksport wzrósł ogromnie

Fabryki włókiennicze w Łodzi wywiozły w ubiegłym miesiącu 885,000 klg. towarów włókienniczych wartości 8½ miljona złotych. W porównaniu z miesiącem poprzedzającym eksport wzrósł o 100 proc., w porównaniu z tym samym miesiącem roku ubiegłego o 400 proc.

Pomyślną konjunkturę handlową przemysł łódzki zawdzięcza eksportowi do Rumunji, która przed podwyższeniem swej taryfy celnej, zapełniła swe składy towarami polskiemi.

W walce z pożarami na Kresach

odznaczył się chlubnie

Korpus Ochrony Pogr.

W ostatnich czasach w szeregu miejscowości na Kresach Wschodnich Korpus Ochrony Pogranicza odegrał rolę straży pożarnych, ratując od klęski ogniowej wsi i miasteczka.

I tak oddział KOP. ugasił pożar w Turmontach, gdzie zapalił się dom niejakiego Iwanowa.

Pożar kuźni w Iwieńcu również został opanowany dzięki drużynie KOP.

W Czuczewiczach Wielkich spłonęło 16 stodół i stajnia, wieś jednak ocalono. Podobnie i wsi Ruszcza na Wołyniu oraz Kielbownia zostały uratowane od pożaru wskutek akcji ratowniczej oddziałów KOP-u.

W KRAINIE LEGENDY

z wyblakłych fotografji z przed lat

rzuca urok i czar

Helena Modrzejewska

Opowiada nam o niej książka Fr. Siedleckiego

Istniejący od roku przy Związku Artystów Scen Polskich, Polski Instytut Teatrologiczny pod kierunkiem p. W. Brumera stopniowo i nieustannie, w ciszy pracy bibljotecznej tworzy podwaliny tej centrali naukowo - teatralnej, jaką w przyszłości ma być Instytut. Bibljoteka instytutu, stale kompletowana jest dziś jedyną w Polsce bibljoteką specjalnie teatrologiczną na tak wielką skalę. Muzeum teatralne zawiera pamiątki, fotografje, afisze teatralne, wszystko umożliwiające studja nad historją teatru. Czynione są również prace przygotowawcze do przyszłego studjum teatrologicznego i do ujednostajnienia wymowy scenicznej. Słowem, mimo trudnych warunków finansowych, zrobiono już na początek mnóstwo w zupełnie zaniedbanej u nas dziedzinie. Zasługa to kierownika instytutu p. W. Brumera, którego entuzjazm, energja i wytrwałość w pracy dla instytutu pozwalają przypuszczać, że instytucja ta rozwijać się będzie nadal coraz pomyślniej.

Zainaugurowano również „monografje wybitnych artystów scen polskich", wydając pierwszy tom, zawierający monografję Franciszka Siedleckiego o Helenie Modrzejewskiej, największej artystce scen polskich.

Książka p. Siedleckiego opowiada nam anegdotę i prawdę o dzieciństwie i pierwszych początkach na scenie krakowskiej, następnie o triumfach Modrzejewskiej w Warszawie i za oceanem w Ameryce, gdzie szerzyła wielką propagandową akcję polskości, za co moskale nie pozwolili jej na powrót do kraju i występowanie w Warszawie.

Książka ma 40 pełnych ilustracyj, które dają wszechstronne pojęcie o arystokratycznej wytworności postaci Modrzejewskiej i zdolnościach przekształcania swej postaci dzięki znakomitej charakteryzacji.

Książka p. Siedleckiego, — której nie wątpliwie w piśmie fachowo - teatralnem należałoby wyśledzić pewne uchybienia i niedopatrzenia — jest pierwszą polską monografją wielkiej artystki sceny polskiej, jest wogóle pierwszą publikacją monograficzną w tej dziedzinie.

Kredyt długoterminowy

odradza się powoli

Kredyt długoterminowy stopniowo się odradza.

Do Banku Gospodarstwa Krajowego od początku istnienia tej instytucji wpłynęło 188 podań o pożyczki długoterminowe ziemskie — sumę 21 milj. zł., zrealizowano zaś 5.5 milj. zł.

Podań o pożyczki długoterminowe miejskie wpłynęło 230 na sumę 23.7 milj. zł.

Przyznano pożyczek miejskich na sumę 12.9 milj. zł., zrealizowano na sumę 5.7 milj. zł.

Aresztowani członkowie „Straży Narodowej",

zwolnieni przez sędziego śledczego

WARSZAWA, 3.6.

Sędzia śledczy Jasiński zwolnił wczoraj z aresztu resztę zatrzymanych członków „Straży Narodowej".

Względem Połońskiego zastosowano kaucję w wysokości 1000 zł., która została niezwłocznie wniesiona, natomiast Rejchla, Olecko i Jabłonowskiego wypuszczono na wolność po podpisaniu zobowiązania, że nie wyjadą z Warszawy.

Ze względu na sprzeczny wniosek prokuratury, sprawa zwolnienia oskarżonych będzie dziś zdecydowana ostatecznie przez sąd okręgowy.

Eksport jaj zagranicę

Nowe rozporządzenie Prezydenta

Rząd opracował projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie eksportu jaj.

Według tego rozporządzenia, jaja przeznaczone do eksportu muszą być najlepszego gatunku tak, by mogły konkurować z eksportem innych krajów. Towar nie może być ani uszkodzony, ani brudny.

Ministerstwo rolnictwa przygotowuje rozporządzenie wykonawcze do tej ustawy.

Pola Negri zapuszcza długie włosy

Nasza sławna rodaczka w roli szczęśliwej małżonki

Do Nowego Jorku przybyła na pokładzie „Aquitanji" słynna gwiazda ekranu, rodaczka nasza Pola Negri ze swym mężem księciem Ulivanim.

Oblegającym ją dziennikarzom, którzy się dziwili, iż artystka nosi długą suknię, odwiedziała:

— Nie lubię krótkich sukien, nieprzyzwoicie jest pokazywać swe łydki. Tak samo krótkie włosy u kobiety prędko wyjdą z mody. Ja zapuszczam długie włosy.

Mówiąc o swem małżeństwie, Pola Negri zarumieniła się.

— Gdy się tylko skończą moje miodowe miesiące i za dwa lata wywiążę się z moich kontraktów filmowych, mam zamiar cofnąć się w domowe zacisze, aby żyć szczęśliwą tylko dla męża i dzieci.

— Lecz pani nie ma dzieci — odezwał się pewien reporter.

— Ale będę je miała!

— Nowe, silne deszcze spowodowały podniesienie się wód na Mississipi.

Miał fryzjer koguta i co z tego wynikło w Dolinie

W czasie ostatniej podróży ministra Składkowskiego po Małopolsce zdarzyło się w Dolinie ciekawy przypadek:

Minister postanowił przenocować w miejscowym hotelu, oczyszczono ad hoc najlepszy pokój i minister położył się spać.

Naprzeciwko hotelu mieści się zakład fryzjerski, którego właściciel pieczołowicie hoduje u siebie pięknego koguta rasy kalakuckiej.

Kogut ten pieje regularnie co noc o 2-giej.

W nocy, której w Dolinie przebywał minister Składkowski kogut ptak wyjątkowo długo i pięknie. Usłyszeli to i 2 posterunkowi, pilnujący snu p. ministra. Zbudzili fryzjera i nakazali mu natychmiast koguta uciszyć. Przestraszony fryzjer schował swego pupilka pod kołdrę jednak nic nie pomogło: dźwięczne ku-ku-ry-ku przedostawało się przez puch i pierze. Cała policja stanęła na nogi.

O godz. 6 rano p. komendant posterunku zawezwał do siebie fryzjera wraz z kogutem i zwrócił mu uwagę na niesłychaną arogancję koguta:

„Będzie pan odpowiadać za zakłócenie spokoju w nocy. Czy pan wie że z powodu pańskiego koguta mogę stracić posadę. Należy tego krzykacza zabić i nie dopuszczać do podobnych awantur".

Blady fryzjer z kogutem pod pachą wrócił do domu i zaskarżył decyzję komendanta posterunku telegraficznie do ministra spraw wewnętrznych.

Ofiara ohydnej zbrodni

Młoda kobieta zamordowana, a potem utopiona

Ciało jej wyłowiono pod mostem w Warszawie

WARSZAWA, 3.6.

Pod mostem Kierbedzia w szaro - żółtych falach Wisły zamajaczył jakiś niewyraźny kształt.

— Woda kogoś porwała i niesie!

Ze strażnicy policji wodnej ruszyła pędem strzały motorówka.

W minutę była już przy płynącem bezwładnie ciele, kołysanem lenrwo toczącemi się falami.

Był to trup kobiety.

Wciągnięto go do łodzi i odwieziono na brzeg, gdzie dokonano oględzin.

Wiele ustalić nie można było, bowiem ciało denatki dłuższy czas widocznie leżało w wodzie.

Zmarła tajemniczą śmiercią kobieta liczyła około 30-tu lat i należała, jak to można wnosić z ubrania, do inteligencji.

Na ciele wykryto ślady, nasuwające przypuszczenie, że nieszczęśliwą zamordowano, poczem ciało utopiono.

W ubraniu topielicy żadnych dowodów osobistych nie znaleziono.

Znowu 4,000 zbiedzonych jaśniej w życie patrzy

Klęska bezrobocia zmniejsza się w dalszym ciągu

Według danych państwowych urzędów pośrednictwa pracy, tygodniowe sprawozdanie z rynku pracy za okres od 21 do 28 maja r. b. włącznie wykazuje 176,844 bezrobotnych, w tej liczbie 136,172 mężczyzn i 40,672 kobiety. W stosunku do poprzedniego tygodnia liczba zarejestrowanych bezrobotnych zmniejszyła się o 4,210.

Bezrobocie zmalało w następujących okręgach P.U.P.P.: Łódź o 846, Poznań o 601, Radom o 326, Równe o 309, Ostrów o 212, Przemyśl o 207, Drohobycz o 136, Wilno o 133, Biała o 127, Nowy Sącz o 125, Włocławek o 109, Sosnowiec o 91 etc., wzrosło natomiast w P.U.P.P.: Białystok o 78 i Górny Śląsk o 95.

GIEŁDA

WARSZAWA, 3.6.

Znaczne ożywienie się kursów na rynku akcyjnym wywołało pewien przejściowy popyt, który w wyniku dał lekką poprawę: kursy przywilejów są nieco wyższe od ostatnich notowań urzędowych. Jednak o zasadniczej zmianie tendencji niema chwilowo mowy.

Kilka nikłych prywatnych transakcyj dewizami doszło do skutku po 8.91 i pół. Bank Polski nadal płaci za dolary w gotówce po 8.89 i 8.88 (w drobnych odcinkach).

PRYWATNE NOTOWANIA

Metale

Rubel złoty 4.6, Dolar srebrny 8.48, Rubel srebrny 2.75, Srebrny bilon rosyjski 1.26.

Dewizy

Berlin 2.12, Belgja (za 100) 124.3, Holandja (za 100) 358.25, Londyn (za 1) 43.45, Paryż (za 100) 36.03, Praga (za 100) 26.5, Szwajcarja (za 100) 172.1, Wiedeń (za 100) 126.85, Włochy (za 100) 49.86, Czerwoniec 33.15.

Papiery lokacyjne

Dolarówka 54.25, 5 proc. pożyczka konwersyjna 65.75, 8 proc. poż. złota 99.00, 10 proc. poż. kolejowa 103.00, 4 i pół proc. L. Z. ziemskie przedw. 61.25, 5 proc. obligacje m. Warszawy 1915 — 16 r. 36.00, 4 i pół proc. L. Z. m. Warszawy 62.5, 5 proc. L. Z. m. Warszawy przedw. 71.5, 8 proc. L. Z. m. Warszawy 82.00.

Akcje

B. Polski 146.5, B. Dyskontowy 136.00, B. Handlowy 7.4, B. Zachodni 86.00, Czersk 1.05, Warsz. Cukier 5.45, Wysoka 127.00, Węgiel 102.5, Nobel 5.3, Cegielski 42.00, Lilpop 31.00, Modrzejów 9.4, Ostrowieckie 74.00, Rudzki 2.5, Starachowice 66.75, Zieleniewski 21.25, Zawiercie 40.5, Żyrardów 16.75, Borkowski 3.5.

DZIŚ W RADJO

WARSZAWA. (Dług. f. 1111 mtr.):

O godz. 12: Komunikat lotniczo-meteorologiczny; g. 15: Komunikaty gospodarczy i meteorologiczny; g. 16 m. 30 — 17: „Ustalenie granic Rzeczypospolitej Polskiej" — odczyt p. Z. Wasilewskiego; g. 17 — 17 m. 15: Komunikaty; g. 17 m. 15 — 18 m. 40: Koncert popularny w wyk. orkiestry, p. Z. Puniatówny (śpiew) i p. B. Wołłowicza (fortepian); g. 18 m. 40 — 19: Rozmaitości; g. 19 — 19 m. 50: Komunikaty P.A.T.; g. 19 m. 15 — 19 m. 40: Radjokronika; g. 19 m. 40 — 20 m. 5: „Sprawa włościańska w Polsce porozbiorowej" — odczyt dr. Rosłańca; g. 20 m. 5: Komunikaty rolniczy i o rybactwie; g. 20 m. 30: Koncert w wyk. orkiestry i artystów teatrów stołecznych; g. 22: Komunikat lotniczo-meteorologiczny. Sygnał czasu. Komunikaty P.A.T.; g. 23: Muzyka taneczna.

RZYM. (Długość fali 449 mtr.):

O godz. 17 m. 20: Koncert wokalno-muzyczny.

WIEDEŃ. (Długość fali 517,2 mtr.):

O godz. 11 i 16: Orkiestra; g. 18 m. 30: „Biały mazur" — operetka Lehara.

PRAGA. (Długość fali 348,9 mtr.):

O godz. 11, 12 m. 15, 17, 22: Koncerty.

BERLIN. (Długość fali 483,9 mtr.):

O godz. 17 i 20 m. 30: Koncerty orkiestr; g. 22 m. 30: Muzyka taneczna.

Lot Lindbergha był szaleństwem

i niema żadnego znaczenia dla lotnictwa

Przestroga niemieckich fachowców dla ryzykownych pilotów

Fachowcy niemieccy jak prof. dr. von Parseval i dr. Rampler bardzo zasłużeni konstruktorzy aparatów lotniczych, przestrzegają pilotów, aby nie wstępowali w ślady Lindbergha, albowiem jego rekord niema żadnego znaczenia praktycznego i może być tylko uważany za szalony wyczyn sportowy.

Prawdopodobieństwo szczęśliwego przelotu przez ocean jest tak małe, że nie warto narażać się na śmierć dla zaspokojenia ambicji sportowej.

Sam Lindbergh nie wierzył w powodzenie swego lotu, gdyż wyruszał w drogę, jakby na śmierć.

Zastosowanie hydroplanów do przelotu przez ocean jest także ryzykowne, albowiem siła fal wielkich mórz jest tak duża, iż żaden aparat ich nie wytrzyma.

Rozwój lotnictwa musi iść w kierunku zdobycia stuprocentowego bezpieczeństwa, powinien zaś unikać wytwarzania hazardów niebezpiecznych.

Samobójstwo

Z TĘSKNOTY ZA ŻONĄ

Buchalter Tylbor rzucił się z czwartego piętra na bruk

WARSZAWA, 2.6.

Z czwartego piętra domu przy Alejach Jerozolimskich 75 rzucił się onegdaj wieczorem na bruk 35-letni buchalter huty szklanej w Gocławku, Hilary Tylbor. Desperata przewieziono do szpitala Dzieciątka Jezus, gdzie w kilka minut zmarł.

Tylbor od miesiąca zdradzał wzrastający rozstrój nerwowy. Choroba wzmagała się na tle tęsknoty za żoną, z którą rozszedł się niedawno.

Nowe zastosowanie stetoskopu

Dwoje malców zdobyło w jakiś sposób stetoskop lekarza, który ich badał i doskonale się bawią.

Stanisław Gruszczyński wyjeżdża do Londynu

Ulubiony nasz bohaterski tenor z wielkim sukcesem wystąpił w zeszłym tygodniu w Narodnym Divadle w Pradze Czeskiej w op. Żydówka i Carmen. Zachwycona publiczność nie chciała się rozstać ze swym nowym ulubieńcem. Będący na przedstawieniu przedstawiciel wytwórni płyt gramof. Tow. Hayes Middleeset w Londynie zaraz po przedstawieniu podpisał z naszym tenorem umowę na szereg naśpiewań na świetnych warunkach. P. Gruszczyński już w połowie czerwca wyjeżdża do Londynu.

B Z Y

O jakże lubię białe bzy.
Wiosny mej życia niosą cud,
Kiedy obojе: ja i ty
Śniliśmy sen tak pełny ztud.

Prysły marzenia, zeschł bez.
Życie rozwiało cudne sny.
Wspomnienia witam zdrojem łez,
Lzą je witamy — ja i ty.

Julja Zagórowska.

Krwawa tragedja miłosna

w Tomaszowie Mazowieckim

Młody dentysta dał 3 strzały do córki swego szefa poczem odebrał sobie życie

W Tomaszowie Mazowieckim rozegrała się onegdaj wstrząsająca tragedja miłosna.

Młody technik dentystyczny Ignacy Engel, pracujący u lekarza - dentysty Rotenberga, podczas nieobecności szefa oświadczył się jego córce, 18-letniej Zofji, w której kochał się beznadziejnie od dłuższego czasu.

Odmowna odpowiedź młodej panny wzburzyła go do tego stopnia, że dobył rewolweru, dał do niej trzy strzały. Następnie strzelił dwukrotnie do siebie i padł trupem na miejscu.

Rotenberżankę przewieziono w stanie bardzo ciężkim do szpitala fabrycznego.

Zbrodnicza miłość

doprowadziła kochanków do popełnienia mordu

Lekarz niemiecki truje pacjenta BY POŚLUBIĆ JEGO ŻONĘ

Kochankowie-mordercy wpadli w ręce sprawiedliwości

Rzadko która sprawa wzbudziła w Niemczech takie zainteresowanie, jak proces dr. Broechera i jego przyjaciółki pani Marji Oberreuter, wdowy po inżynierze kolejowym z Kolonji.

Akt oskarżenia obwinia oboje, iż w sposób zbrodniczy usunęli ze świata inżyniera Oberreutera, aby módz się połączyć węzłem ślubnym.

Dr. Broecher jest wziętym lekarzem i posiada liczną klientelę. Przed trzema laty wezwano go do pp. Oberreuterów, bowiem zachorowała pani domu.

Pół roku wlokła się choroba, lekarz zjawiał się codziennie, był niezwykle sumienny, aż wreszcie doprowadził pacjentkę do zdrowia. Codzienne jednak wizyty i obcowanie z piękną i młodą kobietą nie przeszły bez śladu.

Dr. Broecher zakochał się w swej pacjentce, a ona odpłacała mu wzajemnością. I byliby szczęśliwi, gdyby mogli się pobrać.

O rozwodzie nie mogło być jednak mowy. Wtedy dr. Broecher wpadł na szatański pomysł. Postanowił otruć inżyniera Oberreutera, z którym się zaprzyjaźnił i któremu okazywał wiele serdeczności.

Wkrótce nadarzyła się ku temu sposobność. Inżynier zachorował na grypę.

Zbrodniczy lekarz zapisywał mu środki, które zamiast leczyć organizm, zatruwały go.

Stan chorego tak się pogorszył, iż brat jego wezwał konsylium lekarskie, na którem postanowiono przewieźć inżyniera do szpitala.

Pod opieką szpitalną inżynier począł przychodzić do zdrowia.

Naraz, bez wyraźnego powodu, zmarł wśród objawów otrucia.

Było to w kilka godzin po odwiedzinach dr. Broechera.

Sekcja zwłok wykazała, iż zbrodniarz zastrzyknął mu znaczną dawkę rtęci.

Zbrodni dokonał w porozumieniu z żoną zmarłego, która zachęcała kochanka, aby usunął ze świata jej męża.

Po wykryciu zbrodni kochankowie wyjechali z Kolonji i dłuższy czas ukrywali się w Holandji.

Wykryła ich jednak policja i oddała w ręce sprawiedliwości.

Patricia Avery

była stenografka, odznaczona na konkursie piękności, otrzymała engagement do wytwórni filmowej. Oryginalne zdjęcie nowej gwiazdy.

Miłość nie zagląda do metryki zwłaszcza damskiej

Strzały Amora w 60-letnich sercach koblecych

Jeden z tygodników francuskich ogłosił ankietę na temat: Kiedy kobieta starzeje się?

Nadesłano zgórą 2000 odpowiedzi, a w dyskusji wzięły udział damy od 20 roku życia do siedemdziesiątki.

Z odpowiedzi tych wynika, że współczesne kobiety nigdy się nie starzeją, albowiem 70-letnie staruszki jeszcze nie rezygnują z uciech życia.

Jest to niewątpliwy triumf wiedzy lekarskiej, higjeny i warunków w jakich żyje ludzkość.

Jakby na potwierdzenie ogłoszono w Austrji statystykę małżeństw i rozwodów.

Z cyfr tych wynika, że 50-letnie kobiety ulegają jeszcze strzałom amora i wcale nie wyrzekają się miłości.

W ubiegłym roku rozwiodło się na obszarze małej Austrji 569 kobiet liczących około 50 lat życia i 53 damy dobiegające sześćdziesiątki.

Po trzydziestu kilku latach małżeństwa przyszły do przekonania, że nie kochają mężów i muszą pójść za głosem serca.

Z 622 kobiet pięćdziesięcio i sześćdziesięcioletnich 428 wstąpiło w powtórne związki małżeńskie.

Cyfra ta świadczy najlepiej o niestarzejących się sercach współczesnych kobiet.

Czarny król

Jego najczarniejsza królewska mość, król Zulusów w stroju uroczystym.

Katedra mormońska

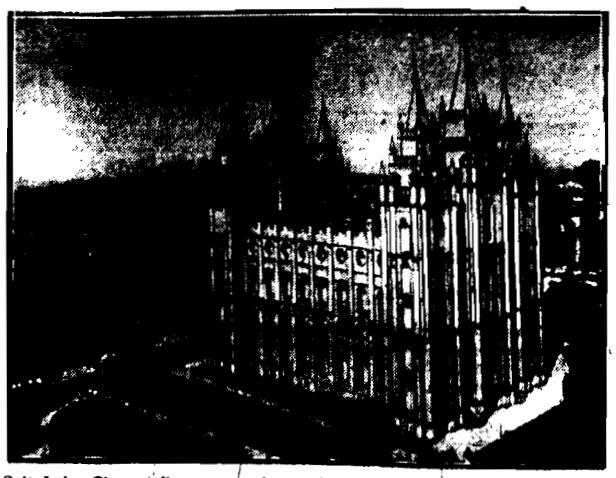

Salt Lake City, stolica mormonów zyskała katedrę, wzniesioną kosztem bogatych arkicierzy.

Czarnoksięska sekta „satanistów"

popełnia świętokradztwa, by bezcześcić przedmioty kultu chrześcijańskiego

Tak twierdzi anglik Summers

Znany pisarz angielski Montague Summers wydał przed kilku tygodniami książkę p. t. „Geografja czarnoksięstwa".

Dzieło to narobiło wiele wrzawy w całym świecie, bowiem autor stwierdza, iż w Anglji istnieje bardzo liczna sekta satanistów, która oddaje cześć szatanowi i wykonuje ohydne praktyki religijne w kilku londyńskich „świątyniach" specjalnych.

T. zw. „Czarne msze" odbywają się regularnie każdego piątku, a kilkuset fanatyków bierze w nich stale udział.

Montague Summers twierdzi, że w ostatnich latach wzrosła niepomiernie liczba świętokradztw na całym świecie.

Najczcigodniejsze świątynie w Europie padają łupem złodziei, którzy unoszą z nich aparaty liturgiczne i relikwie.

Zdawałoby się, iż kradzieży tych dokonują pospolici złodzieje, wiedzeni chęcią zysku.

Tymczasem sprawa przedstawia się inaczej. Aparaty liturgiczne i relikwie potrzebne są satanistom do wykonywania ohydnych obrzędów, a tylko takie aparaty mają dla nich wartość, które używane były przy nabożeństwach chrześcijańskich, a zwłaszcza katolickich.

Poszukiwane są przedewszystkiem relikwie i sprzęty liturgiczne pochodzące ze starych kościołów, otoczonych szczególną czcią ludności.

Sataniści są bardzo solidarni i znakomicie zakonspirowani.

Pomagają sobie wzajemnie i starają się zawładnąć najodpowiedzialniejszemi stanowiskami.

Celem ich jest zniweczenie wiary w Boga i wprowadzenie na świecie kultu szatana.

Zdaje się, iż w całej tej opowieści Summersa więcej jest fantazji niż prawdy.

Adam i Ewa

w dziewiczym lesie abisyńskim

Ukochali ciszę dżungli, nie znoszą wrzawy wielkomiejskiej

Para zajmujących dziwaków, przybyła w tych dniach do Paryża, aby zlikwidować w Europie wszystkie interesy i wrócić do afrykańskich puszcz.

P. Marcin Johnson i żona jego Cecylja wyjechali przed 5-ciu laty do krajów podzwrotnikowych z polecenia muzeum przyrodniczego w Paryżu, aby robić z natury zdjęcia fotograficzne ze świata fauny.

Małżonkowie zamieszkali w zachodniej Abisynji i tak upodobali sobie życie na łonie przyrody, w absolutnej ciszy i beztrosce, iż mają niezłomny zamiar nie wrócić na stałe między cywilizowanych ludzi.

W dziewiczym lesie afrykańskim, gdzie nie postała jeszcze noga europejczyka, wybudowali sobie chałupkę.

Gorący klimat umożliwił im chodzenie nago, żywili się roślinami, rybami i zwierzyną. Niczego nie brakowało im do szczęścia.

Paryż zrobił na mieszkańcach puszczy przygnębiające wrażenie. Wśród ruchu, zgiełku i walki o byt czują się jaknajgorzej, więc czem śpieszniej wracają do swej samotnej chałupki.

Morze Martwe

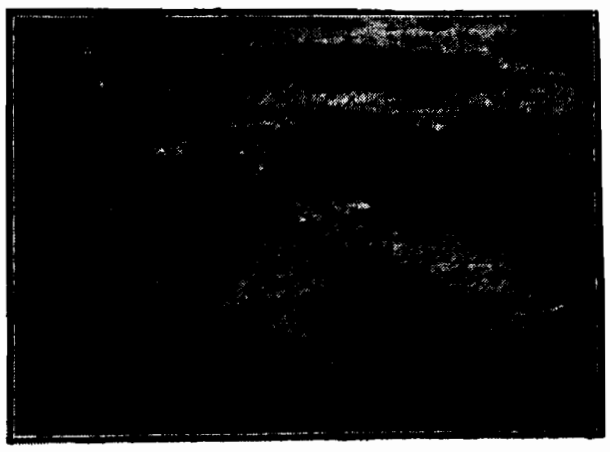

Wybrzeże morza Martwego. Błotnisty i przesycony solą grunt wysycha pod działaniem gorąca i pęka.

Zabójstwo i samobójstwo

w Warszawie

Krwawy porachunek

dwóch pracowników państwowej fabryki karabinów

WARSZAWA, 2.6.

Na ponurem tle zawiłych porachunków miłosnych rozegrała się wczoraj wieczorem w domu przy ul. Wolskiej 15 śmiertelna rozprawa pomiędzy dwoma długoletnimi przyjaciółmi i towarzyszami pracy.

W domu tym mieszkał od dłuższego czasu 41-letni stolarz Aleksander Iwanow, prawosławny, nieżyjący ze swą żoną od lat pięciu. Zajmował on mały pokoik u pp. Muszyńskich. Pokoik ten stał się od pewnego czasu

miejscem nieznośnej udręki.

Niemal codziennie zjawiał się w nim dawny przyjaciel Iwanowa, ostatnio staczający się coraz niżej pod wpływem alkoholu, 31-letni Stanisław Łazęcki, pracujący jako ślusarz wraz z Iwanowem w państwowej fabryce karabinów.

Według pogłosek, Iwanow utrzymywał bliższe stosunki

z żoną Łazęckiego.

W domu Łazęckiego (Przyokopowa 53) rozgrywały się sceny nie do opisania. Łazęcki upijał się nieustannie, w domu urządzał dzikie awantury, żonę bił, poczem znów wychodził na miasto i szukał towarzyszy, którzyby mu dalej stawiali wódkę.

Łazęcki, mając pewne „prawa" do Iwanowa, naciągał na wódkę, przedewszystkiem jego. Ilekroć Iwanow usiłował wycofać się z pijatyki, lub odmawiał kupowania wódki, Łazęcki szantażował go różnemi pogróżkami, w ostatnich czasach zaś coraz częściej groził mu

zemstą za żonę,

która przed dwoma tygodniami opuściła Łazęckiego wraz z 6-letnim synkiem Ryszardem i przeniosła się do ojca, dorożkarza, Ignacego Żbikowskiego (Towarowa 58).

Iwanow był w ostatnich dniach coraz bardziej zdenerwowany. Czuł, że

godzina porachunku

zbliża się nieubłaganie.

Wczoraj koło godz. 6 i pół po południu Łazęcki znów zjawił się u Iwanowa. Zażądał też, jak zwykle, wódki, chociaż był już pijany. Iwanow, przed jego oczekiwanem przybyciem, przyniósł ze sklepiku piwo. Przy piwie więc rozpoczęła się na nowo ta sama historja: pogróżki, szantaże. Po blisko godzinnej rozmowie, której ostrzejsze momenty dochodziły do przylegającego mieszkania pp. Muszyńskich, Iwanow zerwał się nagle i zaproponował Łazęckiemu wyjście na miasto.

Ledwie drzwi zatrzasnęli za sobą, nagle w klatce schodowej

rozległy się strzały.

Mieszkańcy domu wybiegli na schody. Rozległ się strzał ostatni i Iwanow stoczył się na leżącego na zakręcie schodów Łazęckiego.

Okazało się, że Iwanow przed przyjściem Łazęckiego przygotował rewolwer i postanowił ze swym prześladowcą rozprawić się ostatecznie. Wyszedłszy z pokoju za Łazęckim, na zakręcie schodów dał do niego pierwszy strzał w tył głowy, poczem, gdy Łazęcki już upadł, dał jeszcze dwa strzały w jego głowę, a następnie w pierś. W końcu ostatni strzał wymierzył sobie w skroń i

padł trupem na miejscu.

Gdy zjawiła się policja, Łazęcki, pomimo czterech ran, żył jeszcze. Jednakże w kilka minut później i on życie zakończył.

Przy Iwanowie znaleziono list niezaadresowany do nikogo. List ten, napisany wczoraj, zaczyna się

„Wyjaśniam, co zaszło".

Poczem opowiada w tym liście dzieje nieznośnych stosunków z Łazęckim, jego szantaż, wymuszenia i pogróżki, powtarzające się coraz częściej w ostatnich czasach.

Między innemi przytacza Iwanow fakt, iż niedawno był u niego Łazęcki z dwoma innymi towarzyszami. Ze sposobu ich zachowania wyczuł, że przygotowują mu śmierć. Iwanow postanowił ich uprzedzić.

Zabił Łazęckiego, następnie odebrał życie sobie.

O czem w upalny wieczór czerwcowy radzili Ojcowie Miasta?

Kilkakrotnie odraczane sprawozdania Komisji Rewizyjnej z działalności Magistratu weszły pod obrady Rady Miejskiej w dniu 2 b. m. Na sali oprócz nielicznie przybyłych radnych zasiadają na miejscach honorowych przedstawiciele Urzędu Wojewódzkiego: p. o. naczelnika departamentu samorządowego p. Janowski i referent samorządowy p. Kossuth.

Po załatwieniu zwykłych formalności sprawdzenia listy obecnych i odczytania poprzednich protokułów, na mównicę wchodzi sekretarz Komisji Rewizyjnej radny Kosiński i wobec niemożności odczytania całego szeregu protokułów z odbytych rewizyj działalności Magistratu referuje tylko ogólne skrócone sprawozdania. Komisja Rewizyjna w czasie od 9 listopada r. ub. do 20 lutego r. b. odbyła 53 posiedzenia i 7 razy wyjeżdżała na rewizje lokalne.

Z właściwym sobie spokojem i umiarem opowiada radny Kosiński sine ira et studio o wielu rzeczach, które Komisja Rewizyjna znalazła w Magistracie nie w porządku.

Między innemi stwierdzono, że niektóre zarzuty w sprawie dostawy kamieni w Wydziale Technicznym były słuszne.

Komisja ustaliła, że miasto straciło na oddaniu tej dostawy Śniadowskiemu 37.422 zł. Przy przystąpieniu do rewizji Wydziału Technicznego dokumenta i akta nie były posegregowane co potem dopiero nastąpiło.

Niektóre roboty oddawano bez przetargów. Różne roboty kosztowały o 100 do 160 proc. więcej, aniżali preliminowano.

Komisja Rewizyjna w końcu zgłasza cały szereg wniosków, mających na celu uporządkowanie Wydziału Technicznego, szczególnie zaś unormowania sprawy przetargów i robót.

Po tem sprawozdaniu r. Kosiński zdaje sprawę z rewizyj innych wydziałów.

Komisja Rewizyjna wnosi o wyrażenie podziękowania naczelnikowi Wydziału Zdrowia drowi Lewitowi za reorganizację wydziału Sanitarnego, stwierdza, że buhalterja Magistratu prowadzona jest wzorowo, za co również proponuje wyrazić podziękowanie głównemu buchalterowi Magistratu p. Neumanowi i zaznacza, że Wydział Administracyjny wywiązał się z zadania należycie.

Sprawozdanie Komisji wysłuchano ze szczególnem zainteresowaniem.

Naczelnik Wydziału technicznego inż. Rybołowicz udzielił wyjaśnień, przyczem przyznał, że formalnie Wydział ten był nie w porządku, jednakże miasto na tem nie ucierpiało. Wyjaśnienia inż. Rybołowicza uzupełnił prezydent miasta p. Szymański.

Po przerwie rozwinęła się dyskusja nad sprawozdaniem Komisji Rewizyjnej.

Pierwszy przemawiał r. Flomenbaum (Bund), krytykując działalność Wydziału Technicznego miasta. Mówca zapowiada zgłoszenia wniosku o votum nieufności dla całego Magistratu i o rozwiązanie Rady Miejskiej.

Następnie dłuższe rzeczowe przemówienie wygłosił członek Komisji Rewizyjnej rad. Lifszyc, poczem przemawiał sekretarz komisji rad. Kosiński.

Inż. Rybołowicz po raz drugi odpowiada na zarzuty Komisji Rewizyjnej. Następnie ponownie przemawia prezydent miasta, który wskazuje, że tylko w 2 wydziałach Komisja Rewizyjna znalazła niedokładności. W Wydziale Gospodarczym panował nieład, ponieważ nie było odpowiedniego kierownika, Wydział Techniczny jest tylko formalnie nie w porządku. Od czasu, kiedy obecnie ustaliła się współpraca Magistratu z Radą Miejską daje się zauważyć znaczna poprawa we wszystkich dziedzinach (prezes Filipowicz i wiceprezes Olszyński: A przedtem współpracy nie było)?

Po ponownie zarządzonej przerwie zgłoszono 6 wniosków, z których jeden Komisji Rewizyjnej o uznaniu wyjaśnień Magistratu za niewystarczające i polecenie Magistratowi przeprowadzenia reorganizacji szczególnie Wydziału Technicznego.

Drugi wniosek rad. Wasilewskiego stwierdza wykonywanie przez Magistrat poleceń Komisji Rewizyjnej i proponuje po przyjęciu sprawozdania Komisji również polecić Magistratowi reorganizację Wydziału Technicznego.

Trzeci wniosek r. Flomenbauma domagał się wyrażenia Magistratowi votum nieufności, a następny wniosek tego radnego żąda rozwiązania się Rady Miejskiej mocą własnej uchwały.

Sensację wywołuje dalszy wniosek tegoż radnego o przekazanie sprawy dostawy kamieni prokuratorowi. Wreszcie ostatni wniosek r. Wolfa Hepnera także domaga się rozwiązania się Rady Miejskiej.

Po krótkiej dyskusji formalnej, podczas której wygłosił przemówienie r. Kolendo, przystąpiono do głosowania.

Wniosek r. Flomenbauma o wyrażenie Magistratowi votum nieufności, upadł. Większość uzyskał wniosek r. Wasilewskiego, który podaliśmy wyżej.

Wniosek Komisji Rewizyjnej uzyskał 6 głosów, przeciwko wnioskowi głosowało 11, wstrzymało się 3. Wniosek o przekazanie sprawy dostawy kamieni prokuratorowi nie został przez prezydjum poddany pod głosowanie.

Wnioski r. Flomenbauma i Hepnera o rozwiązanie się Rady Miejskiej upadły.

J. Sz.

Dzieci wysyłamy na kolonje letnie.

Sekcja kolonji letnich Tow. Eugenicznego w Białymstoku zwróciła się do Magistratu z prośbą o wyasygnowanie sum miejskich na ipoczet subsydjum 2000 zł. celem umożliwienia Towarzystwu wysłania pierwszej partji dzieci na kolonje letnie.

CZYŻBY NAWET KREWNI NIE DOPOMOGĄ?

P. Mordko Grodzki (ul. Zamenhofa Nr. 9) odwiedził naszą redakcję i za łzami w oczach prosił o podanie w „Dzienniku" iż wkrótce ma być wyeksmitowany z zajmowanego mieszkania i pozostanie bez dachu nad głowę.

P. Grodzki prosi aby jego zamożni krewni zawczasu zainteresowali się jego losem i przyszli mu z pomocą materjalną.

Akcja Związku Obrony Kresów Zachodnich.

Obwód Białostocki Związku Obrony Kresów Zachodnich wzorem lat poprzednich organizuje w roku bieżącym kolonje letnie dla dzieci Polskich z Niemiec, Gdańska i Górnego Śląska.

12000 dzieci polskich ma znaleźć pomieszczenie w kolonjach letnich na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej, a tego musi Obwód Białostocki przyjąć 500 dzieci.

W celu zdobycia funduszów na zorganizowania kolonji i utrzymanie dzieci Obwód Białostocki zamierza urządzić pod protektoratem JWielmożnych Pań Wojewodziny Rembowskiej i Kuratorowej Gąsiorowskiej tydzień Związku Obrony Kresów Zachodnich na terenie województwa białostockiego w czasie od 13-go czerwca do 19 czerwca.

W tym celu dnia 23-go maja o godzinie 7 wiecz. w gmachu Województwa (pokój sekretarza pana Wojewody odbyło się posiedzenie.

Na budowę lotniska w Białymstoku.

Komitet Ligi Obrony Powietrznej Państwa przeprowadza obecnie zbiórkę fantów, które mają być główną atrakcją zabawy w dniu 12 b. m. w ogrodzie miejskim.

Dochód z zabawy przeznaczony jest na budowę lotniska w Biał.

Niedoszła samobójczyni.

Dnia 2 b. m. o godz. 21 usiłowała popełnić samobójstwo przez napicie się octu 18-letnia Estera Atłas, służąca (Mostowa 18).

Pomocy lekarskiej udzielono w szpitalu Św. Rocha. Stan zdrowia zadawalający.

Na boisku sportowem w Zwierzyńcu.

Korty tenisowe na placu sportowym w Parku 3 Maja są już ukończone.

Zawody w piłkę nożną rozpoczną się w niedzielę.

Do zawodów stanął Ż. K. S. i Sparta.

Dla wygody publiczności urządzony został na miejscu bufet.

Pożar w Sokółce

W nocy na 1 b.m. wybuchł pożar w domu Józefa Gołąba w Sokółce. Spłonął dom mieszkalny, drewniany z przyległym składem pakuł i wełny.

Straty wynoszą około 155.000 zł.

Były Prezydent Rzplitej p. prof. Stanisław Wojciechowski nie przyjedzie.

Dzień Spółdzielczości w Białymstoku obchodzony będzie dnia 12 czerwca b. r.

Komitet lokalny zaprosił na współdzielczą uroczystość p. prof. Stanisława Wojciechowskiego, b. prezydenta — pioniera spółdzielczości w Polsce, — lecz p. prof. Wojciechowski z powodu wyjazdu na obchód dwudziestolecia Spółdzielni Spożywców „Społem" w Pabjanicach odmówił przybycia, przyrzekając, iż w sprawach spółdzielczych chętnie odwiedzi Białystok dopiero jesienią.

Zapisy uczennic do Żeńskiej Szkoły Przemysłowej w Białymstoku.

Dyrekcja Żeńskiej Szkoły Przemysłowej w Białymstoku niniejszem podaje do wiadomości, że już się rozpoczęły zapisy uczennic na rok szkolny 1927-28 i trwać będą do 20 czerwca br.

W szkole są trzy działy: 1) krawiecko-bieliźniarski (krój i szycie ubrań i bielizny, haft kolorowy i biały), 2) galanteryjno-modniarski) krawaty, żaboty, torebki, abażury, kapelusze, czapki, haft różnorodny) i 3) kamaszniczy z galanterją skórzaną (teczki, notesy, portfele, torebki, ramki, chółewki na pantofle, buciki i buty).

Przyjmowane są kandydatki, mające 7 klas Szkoły Powszechnej, lub 4 klasy gimnazjum Do podania, napisanego w imieniu rodziców, lub opiekunów, załączyć należy: a) świadectwo szkolne, a do czasu otrzymania takowego zaświadczenie szkolne, b) metrykę urodzenia, c)zaświadczenie szczepienia ospy, d) 2 fotografje i e) 5 zł. wpisowego. Opłata za naukę wynosi 25 zł. miesięcznie. Dla kandydatek zamiejscowych jest przy szkole internat, z opłatą 50 zł. miesięcznie za utrzymanie. Dyrekcja szkoły zastrzega sobie prawo wypróbowania zdolności kandydatek do obranego zawodu i urządzenia konkursu świadectw w razie przepełnienia.

Podania przyjmuje i wszelkich informacji udziela Sekretarjat Szkoły codziennie od g. 8 do g. 3 pp. (Sienkiewicza 57, tel, 7-96).

Kosztowna drzemka.

Józefowi Polujonowi, zam. w Pogorzelcach pow. Bielskiego, podczas drzemki w piwiarni przy ul. Palacorej złodziej skradł 27 zł. gotówki.

Likwidacje powojenne.

Jak się dowiadujemy, już ostatecznie opracowany został przez władze odnośne projekt ustawy o likwidacji majątku byłych rosyjskich osób prawnych w Polsce.

Ustawa ta jak wiadomo dotyczy w pierwszym rzędzie majątku towarzystw ubezpieczeń rosyjskich, czynnych na terenie Rzeczypospolitej.

W związku z realizacją pozostałych nieruchomości zostanie utworzona specjalna komisja likwidacyjna, która po przeprowadzeniu rejestracji wypłaconych lub w części pokrytych polis ustali w jakim stosunku posiadacze tych zobowiązań zostaną wynagrodzeni.

Polisy towarzystw „ROSJA" i „ŻYŹŃ" mają widoki uzyskania jakiegokolwiekbądź pokrycia.

Więcej światła w pociągach.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Wilnie otrzymała w początkach roku bieżącego pewną ilość cystern do gazu używanego do oświetlenia wagonów kolejowych Brak cystern tych uniemożliwiał dotychczas Dyrekcji oświetlanie wagonów kolejowych gazem tak, że na wielu linjach oświetlenie to było niedostateczne i dokonywane przy pomocy zwykłych świec.

Obecnie Dyrekcja Kolejowa w Wilnie będzie mogła przejść całkowicie na oświetlenie wagonów gazem i elektrycznością.

P.K.U. pana Wolfa Berkowicza

Wolf Berkowicz w październiku 1925 roku usiłował przekupić 2 sierżantów tut. PKU. którym proponował 60 dolarów tytułem łapówki za bezprawne odroczenie służby wojskowej Mojżeszowi Kapłanowi.

Wynik zabiegu był ten, iż wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 2 czerwca rb. Berkowicz został skazany na sześć miesięcy więzienia.

Współoskarżeni Kapłan, Mojżek i Kupis zostali uniewinnieni.

Obwieszczenie.

Wydział Hipoteczny przy Sądzie Okręgowym w Białymstoku obwieszcza, że po niżej wymienionej zmarłej otwarto została postępowanie spadkowe:

595. Helenie Lebiedjewównie właścicielce nieruchomości hipotecznej „Ośrodek-Juchnowszczyzna", powiatu białostockiego.

Termin regulacji spadku tego wyznaczony został na dzień 12-go września 1927 r. w kancelarji Wydziału Hipotecznego, gdzie interesowani winni się zgłosić pod skutkami przekluzji. 302

Białystok, dnia 22.II 1927 r.

Zjazd Straży Pożarnych Województwa

W dniach 5 i 6 bm. odbędzie się Zjazd Straży Pożarnych Województwa Białostockiego.

Zjazd poprzedzi 4 bm. o godz. 8 wiecz. capstrzyk orkiestry B. O. S. O. W niedzielę o godz. 8 rano — hejnał z wieży ratuszowej i zbiórka delegacji na placu BOSO.; wybór Komendanta Zjazdu. O godz. 8,30 — wymarsz na Rynek Kościuszki. O godz. 9,30 — złożenie raportu prezesowi Związku. Godz. 10 — Msza polowa. 10,30 — złożenie wieńca na grobie „Nieznanego Żołnierza". 10,40 — pokazy ćwiczebne BOSO. 11 — Defilada i odmarsz do Pałacu. 11,30 — otwarcie Zjazdu i przemówienia. Godz. 2 — 5 po poł. — wspólny obiad, wydany przez miasto Białystok. 5 30 — 8 zawody ćwiczebne. Pontadziałek o godz. 10 rano rozpoczną się obrady Zjazdu.

Na porządku dziennym szereg spraw administracyjn., m.in. wybory członków Rady i Komisji Rewiz.

Składu TAPET Częstochowskiej Fabryki CENY FABRYCZNE J. Chajet BIAŁYSTOK, ul. Zydowska Nr. 5. 720

Gruźlica płuc jest nieubłaganą i corocznie, nie robiąc różnicy dla płci, wieku i stanu, kosi miljony ludzi. Przy zwalczaniu chorób płucnych, i bronchitu uporczywego, męczącego kaszlu itp. stosują pp. lekarze „Balsam Thiocolan-Age" który, ułatwiając wydzielanie się plwociny, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego, oraz powiększa wagę ciała i usuwa kaszel. Używa się za poradą lekarza 1294 Sprzedają apteki Sprzedają apteki

Odnawiam gruntownie i trwale nawet zupełnie zniszczone pokrycia skórzane na rozmaitych meblach, autach i dorożkach Dowiedzieć się: 844 W Zakładach Tapicerskich MUŚNICKIEGO przy ul. Sienkiewicza № 35 i 16.

Nerwowi neurastenicy, cierpiący na drażliwość, słabość woli, brak energji, melancholję, przesyt życia, bezsenność ból głowy, wrażliwość nerwów, śledzionice, nerwowe zaburzenie serca i żołądka, otrzymują bezpłatnie broszurę dr. Welsego „Cierpienia nerwów". Dr. Gebhrs & Co. Gdańsk. 355

Dr. Aleksander Gurwicz Specjalność choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe Leczenie i prześwietlanie promieniami Rentgena i lampą Kwarcową. Przyjmuje od godziny 10 do 1 i od 4 do 8 w Białymstok, ul. Lipowa, 17 tel. 9-46.

Dr. Neumark Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe. Przyjmuje od g. 10-12 i od 3-8 pp. Białystok, ulica Kilińskiego Nr 11 Tel. 6-06. (ul. Niemiecka)

Składu Materjałów Aptecznych Prowizora Farmacji M. ZELKINA GIEŁDOWA 6. TEL. 629. Podaje do wiadomości Sz. Klijenteli że otrzymano ŚWIEŻY TRANSPORT Kąpiele, Wód mineralnych i Perfumerji, Lux do prania i inne artykuły. 846

Chorzy na cukrzycę otrzymają bezpłatnie dokładną broszurę № 10. Dr. Hugo Caro, Sp. z o. o., Gdańsk. 357

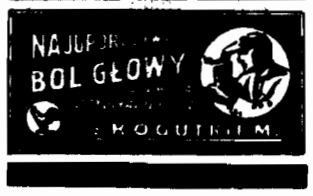

Dr. M. Kacnelson choroby weneryczno-skórne Przyjmuje od godziny 9-ej do 1-ej i od 4-ej do 7-ej Białystok, Kilińskiego Nr. 8, tel. 9-61

CELEM UCZCZENIA PRZYPADAJĄCEGO W R. B. 1927
XV-lecia istnienia Prasy Polskiej w Białymstoku
„Dziennik Białostocki"
wydaje specjalny numer jubileuszowy, bogato ilustrowany w dużym nakładzie.
Administracja „Dziennika" zwraca się do wszystkich firm przemysłowych i handlowych o zamieszczanie ogłoszeń.
Upoważnieni do zbierania ogłoszeń posiadają legitymacje wystawione przez redakcję „Dziennika Białostockiego".

Na ekranie Film z życia arystokracji rosyjskiej na wygnaniu, walczącej z nędzą na bruku Berlińskim
KSIĘŻNA MARJA Dramat ilustrujący przeżycia ofiary teroru bolszewickiego
Arystokratyczna modelka HELLA MOJA w roli głównej dawno niewidziana
APOLLO DZIŚ Początek 7, 8⁴⁵, 10²⁰ w.
Gościnne występy artystów POLA JANKOWSKA Wodewilistka
NA SCENIE Program Numer 1 „Coś NOWEGO"
„POLZAWID" Polski Związek Artystów Widowisk. Udział biorą
KANIEWSCY Duet taneczny
EDDI Edward Iwaszkiewicz Groteskowy komik muzykal.

Ogłoszenia drobne

Samochód „Renault", 6-cio osobowy na chodzie do sprzedania na komunikację, Warszawa Piwna 13, tel. 212-50 849

Zgubiono dowód osobisty Leokadji Pliss № 17571, wyd. przez Starostwo białostockie, oraz książkę związkową, wyd. przez Dyrekcję Wileńską P.K 842

WARUNKI PRENUMERATY: miejscowa z dostarczaniem do domu—Zł. 5,— zamiejscowa wraz z przesyłką—Zł. 5-go. 50, — zagraniczna Zł. 9,
CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy — szerokość szpalty redakc. w tekście na 4 stronie — 50 groszy, szpaltowa połowa szpalty redakc.—20 groszy, drobne za wyraz 15 groszy. Ogłoszenia tabela rzędne i zagraniczne kosztują o 50 procent drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na zasadzie uchwał Zjazdu Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucy prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie. Układ ogłoszeń dwunastoszpaltowy.
Redaktor i wydawca: Antoni Lubkiewicz.
Drukarnia MISZONDZNIKA, Białystok, Lipowa 25.—Tel. 3-68.